

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 91.

W NIEDZIELĘ DNIA 14 LISTOPADA 1802.

Bibl. Arcy *Z Wiednia d. 6. Listopada.*
Arcy Xzę Karol opuściwszy d. 27. p. m. Pragę przy tyfiącznych błogostawieństwach mieszkańców i wystrzale z 108 armat, przybył tu d. 3 około południa w dobrym zdrowiu. Tegoż dnia w wieczor Xzę Albert Sasko-Cieszyński dawał wspaniały bal, na którym się Nayiaśniejszy dwor i W, Xzę Konstantyn znajdował. Nazajutrz d. 4 zrana wspomniony Xzę wyjechał stąd na powrot do Petersburga.

D. 5 r. m. odprawione zostały w kościele Augustyanow exekwie za poległych w polu wojowników, na których znajdowali się Cesarz Jmc z Arcy Xżętami, wielu jeneratów i wyższych officyerow.

J. C. K. M. raczył Maxymiliana barona Rechbach, pierwszego kommissarza w cyrkule Klagenfurtakim, godnością aktualnego C. K. podkomorzego zaszczyścić.

Z Prezburga donoszą: — D. 30 Października mieliśmy to szczęście oglądać w murach naszych nayukochańszego naszego Monarchę, który tu wieczorem przybył.

Po powrocie Arcy Xcia Jmc Palatyna z Wiednia było d. 29 sześćdziesiąte drugie, d.

30 sześćdziesiąte trzecie, a d. 31 sześćdziesiąte czwarte i ostatnie posiedzenie seymu. Na tych posiedzeniach czytano częścią zaległe Naywyższe rezolucye, częścią też ułożone porządkiem za porozumieniem się z Kr. Węg. nadworną kancelaryą artykuły seymu, które J. C. K. M. do potwierdzenia nayspokorniej podano. Gdy J. C. K. M. 6 godzinę w wieczor wyznaczył do odebrania potwierdzonych artykułów, zgromadzili się przeto Magnaci i stany w prymasowskim pałacu tak dla odebrania od tronu potwierdzonych ustaw; jako też zakończenia seymu. J. C. K. M. poprzedzony od baronow państwa, Arcy Xcia Palatyna, biskupa Batskiego skrzyżem i nadwornego koniuszego z dobytem pałaszem, przybył na salę audyencyalną i usiadł na tronie, po którego lewey stronie stanął biskup Batski z krzyżem, a po prawey koniuszy z dobytem pałaszem. Poniżej tronu stojący nadworny kanclerz otworzył stosowną mową audyencyą. J. C. K. M. miał potem mowę do stanow i oddał Arcy Xciu Palatynowi potwierdzone artykuły seymu. Poskończoney mowie J. C. K. M. nastąpiło trzykrotne wykrzyknienie: Niech żyje! Arcy Xzę Palatyn w zabranym głosie

podziękował J. C. K. M. imieniem stanów, za wszystkiego iego doznanie w czasie seymu dobrodziejstwa i oycowską pieczołowitość, i dalszem ich względem polecił. Po tej mowie oddalił się J. C. K. Mość, a stany udały się za Arcy Xciem Palatynem do izby seymowej, gdzie ostatnie posiedzenie odprawily, na którym otrzymujący indygenat wykonali przysięgę. Arcy Xżę Palatyn pożegnał po tem stany w nader czułej mowie, na którą P. Jędrzey Semsey de Eaden imieniem stanów odpowiedział i za podjęte trudy w czasie seymu podziękował. Tak więc zakończył się 6 miesięczny seym węgierski. Arcy Xżę Jegomość Palatyn dał jeszcze tego dnia wieczorną kompanią i muzyczną akademią u siebie.

Z Paryża d. 25. Października.

Dzisiejszy Monitor nieści w sobie, co następuje:

"Gdy ostatnie rozruchy w Szwajcaryi wzbudziły niespokojność w państwach sąsiedzkich, rząd przeto francuzki skoro się tylko o nich dowiedział, i gdy wezwano pośrednictwa iego, pośpieszył zaraz uwiadomić o tem państwa pograniczne. Oto jest nota którą z tej okoliczności na d. 15 Października minister bawarski P. Cetto odebrał.

Minister związkow zagranicznych do P. Cetta. W Paryżu d. 15 Paździ:

Mości Panie! Związki sąsiedzkie między Bawaryą i Szwajcaryą zachodzące, które dla nowych nabytkow J. Elekt. Mci jeszcze tem ścisleyszemi stać się powinny, musiały zwrocic uwagę iego na ostatnie zdarzenia w Szwajcaryi zasze. Ten kraj już od dawnego czasu jest rozdzielony. Wpływ intrygi i przekupstwa był aż do dzisiejszego dnia na przeszkodzie, że rząd większością głosow ustanowiony do utrzymania się nie mógł potrzebnych sił nabydź. Dopoki się opór natrzną biedz na pomoc ludowi Helwetow, i

zdradnych i skrytych wybiegach zasadał, pierwszy konsul za rzecz potrzebną osądził nie wdawać się w te rozterki, które z czasem i przez wpływ powszechney spokojności Europy już ku końcowi mieć się zdawały; ale nakoniec nieprzyjaciele helweckiego ludu, poważyli się walczyć o tę powagę, której im słusznie przeczo; potoki krwi wylano, i Szwajcaryja upadkiem zagrożoną została. W tak smutnych okolicznościach powszechny życzenia żadały pośrednictwa pierwszego konsula; ci nawet, którzy przeciwko rządowi oręż podnieśli przymuszone ni zostali uroczyście się dopraszać o pośrednictwo Francyi. Mocarstwa lądowe, które ze Szwajcaryją graniczą, nie mogą obojętnie patrzeć na skutki nierządu, którego ognisko w tym kraju założone; w takowym więc rzeczy stanie, ludzkość, interes Francyi, i dobro całej Europy żadały, ażeby pierwszy konsul odstąpił od swego przedsięwzięcia nie wdawania się w sprawy Szwajcaryi. Przemówił jako pośrednik i jako przyjaciel, a Szwajcaryja natychmiast uspokojoną została. Lud powrocil do domow swoich. Gdy ci prości i poczciwi ludzie spostrzegli, że ich zwiedziono, zagrozili swym naczelnikom, którzy Francją chcieli im w podeyrzenie podadź i w czynnościach swoich poważali się ją zpotwarzać. Ich krzyki są teraz powszechną, a sprawiedliwą wzdardą nadgrozone. Oto są czynności, o których W Pana uwiadomić mniemałem bydź moim obowiązkiem. Nie mógł i nie chciał pierwszy konsul opuścić tego kraju, który potrzebuie przyiaźni Francyi, i który bez iey dobroczynnego wpływu wkrótceby musiał uledz pod obrzydliwym i zastraszającym iarznem anarchii, od którego się uwolnionym szczęśliwie teraz czuie. Ale w tymże czasie, w którym pierwszy konsul sądził bydź rzeczą po-

los jego konstytucyjny nieodzwrotnie ustalić, które mam honor udzielić W Panu, a którego zapewnił oraz, iż zasadą ich konstytucyi ma być najdoskonalsza niepodległość. Uzyskane Szwajcaryi prawo, nadania sobie rządu, jest jednym z najświetniejszych wypadków wojny, którą Francya przeciw najpotężniejszym europejskim armiom toczyła, i traktatów, które ją ukończyły. Dla tego więc, że Szwajcaryja to prawo przez zwycięztwa i dobroczynną politykę Francyi uzyskała, chce pierwszy konsul wielowładną swoją opieką zabezpieczyć iey używanie onegoż, ażeby garzka niespokojnych wywołańców, którzy obce armie opuścili, a teraz mordy i spustoszenie po własnym kraju roznoszą, niedopielił swego zamiaru ogołocenia współziomków z tego drogiego prawa. Nie takowi to ludzie mogą się do lunewilskiego traktatu odwoływać, który się Szwajcaryi tyce, lecz owa wielka część ludu, którą oni chcieli uciemiżyć, a której niepodległość traktat zaręcza. Czyliż takowi ludzie są rownie szacowną i ważną Szwajcaryi częścią, iak Argowia, kraj waldeński i inne miejsca przyległe, których polityczne prawa Francya zatwierdziła tak lunewilskim, iako i wszystkimi innemi traktatami, które od czasu wojny starożytne Francyi ze Szwajcaryją związki jeszcze tem ścisłyszemi zrobiły? Jasno widzicie się daie, że to owi ludzie rozgłaszaia, iż Rzeplta Helwecka duchem naśladownictwa kierowana, może w takie same wniyść związki z pierwszym konsulem, iak Rzeplta włoska. Lecz ta myśl jest tak daleką od widoków pierwszego konsula, iak wszystkim jego zamiarom wprost się przeciwi. Jego cel istotny dąży iedynie ku temu ażeby tylko tyle wpływu mieć do urzędzenia Szwajcaryi, ileby do zabezpieczenia iey całkowitey niepodległości potrzeba wymagała. Jestem przekonany, że WP. J. Ele: Mci przesyłasz to oświadczenie,

które mam honor udzielić W Panu, a którego ważność potrafi J. Ele: M. iak najdoskonalej ocenić &c.

Podpisano Talleyrand.

Dnia 26. Października.

W przeszły czwartek poseł angielski P. Merry miał naszemu rządowi podać notę tycającą się interesów szwajcarskich. Ogłoszone oświadczenie Talleyranda do P. Ceita uważaia tu za odpowiedź na notę angielską.

Kilku deputowanych szwajcarskich iuż do Paryża przybyło. Główny punkt nowej postaci rządu, który Szwajcaryja otrzyma, ma na tem zależeć, ażeby Bachmannowie, Wattewillowie, i inne familie, które od kolebki prawie obcym mocarstwom służą, były od wszelkich interesów usunięte, i najmniejszego wpływu do rządu szwajcarskiego nie miały.

W Monitorze czytamy list z Berna, który między innemi donosi następujące szczegóły względem przyszłego szwajcarskiego rządu: "Uczucia helweckiego ludu w ogóle wzięte, do nich następujących punktów ściągają się: 1) Potrzeba konstytucyi, któraby nazawsze oligarchią zniszczyła, któraby zatwierdziła równość obywateli, równość 18 naszych kantonów, i równość 5 religij, które w różnych okolicach Szwajcaryi panują. 2) Potrzeba konstytucyi, któraby podług różności naszego kraju ustosowana była, a podług której Bern, Lauzanna, Bazylęga, i Unterwalden, podług swoich ustaw, zwyczajów i t. d. rządzone mi być mogły. 3) Życzeniem jest ludu, ażeby nasze starożytne z Francją związki całkowicie przywrócone, i utrzymane zostały, i ażeby ludzie zaaydujący się na żołdzie mocarstw zagr: ze swóiego wpływu ogołoceni zostali. Naszym prawdziwym interessem jest, przy neutralności pozostać; ale to nie może być interessem Bachmannów, i

Wattewillow, którzy od kolebki prawie służą u mocarstw nieprzyjacielskich Francji. Jeżeli się nadal w Europie wojna rozpocznie, i jeżeli nam równie będzie niepodobna utrzymać neutralność, jak się Rzpltey weneckiej i Królowi sardyńskiemu trafiło, tedy na ow czas alians z Francją będzie naszym jedynym życzeniem i najdroższym interessem. Każdy z nas jasno to widzi, że Szwaycarowie sprzymierzeni z Francuzami, staną się nieprzyjacielnymi dla wszelkiego wroga, bo chociażby się obce wojska z nią złączyły, tedyby nie potrafiły nigdy Szwaycaryi przeciw potędze francuzkiej obronić. Nakoniec każdy z nas widzi, że nasza polityka musi być takąż sama, iaka i oycow naszych, którzy z przywiązania do wolności i oyczyzny iako najściślej z Francją złączeni byli. Jeżeli zaś kto z rodaków naszych nie takowego jest zdania, tedy nie myśli iak na prawdziwego Szwaycara przystoi, i działa ślepo przeciwko interesowi swojej oyczyzny. „ Jednogodnym głosem całego narodu jest: „ Równość między kantonami, niepodległość Szwaycaryi i przyłączenie z Francją. „

Sprawiający interesła Rzpltey włoskiej w Szwaycaryi ma być odwołany, ponieważ w Bernie się został, a z rządem helweckim do Lauzanny nie wyjechał.

Ambassador bawarski ob. Szymelpenik mający iechać do Londynu przybył tu z Hagi.

W Paryżu zgrupowali się teraz konsulta, albo kongres deputowanych szwaycarskich dla ułożenia interesów Helwecyi.

Minister interesów wewnętrznych mający z pierwszym konsulem do Hawru, Cherburga i t. d. iechać, już wczora nasze miasto opuścił. Wyjazd Bonapartego ma jeszcze dziś nastąpić.

Z Ratyzbony d. 25. Października.

Szwedzki pomorski poseł baron Bild podał d. 22 t. m. przez barona Albiniego deputacyi notę w następującej treści:

„ Niżej podpisany mniema, że już przyszedł czas przerwać milczenie, gdy Rzesza na nowo niebezpieczeństw i blizkiem wstrząśnieniem zagrożoną została, a to dla zdlenia w które n wszystkie członki Rzeszy powinnyby się tem bardziej z swym naczelnikiem łączyć, bez czego pokoy i bezpieczeństwo trwałemi być nie mogą. Król Jmć Szwedzki nie utraciwszy w wojnie najmniejszej części kraju, za nadto jest wielkomyślnym, aby miał sobie życzyć rozszerzenia swoich granic w Niemczech, i nie więcej nie ma na celu procz utrzymania rzeskiej konstytucyi i niepodległości. Temi uczuciami technący niewdawałby się wcale w interesła Rzeszy, gdyby się był nie dowiedział, że obce mocarstwa mieszają się w te negocyacje, i że Król Jmć iako Xżę Rzeszy i gwarant iey konstytucyi jest obowiązany bliżej do tych obrad należeć. Uznaie Król Jmć wprawdzie potrzebę i nieuchronną konieczność odmian w Rzeszy, iako skutek słuszny i już przyjęty zasady wynagrodzenia tych Xżąt, którzy przez zmienny los wojny dawajęsze kraie potracili; lecz przytem należy postępować ze słusnością i sprawiedliwością, aby ci tylko wynagrodzenia dostali, którzy rzetelną szkodę ponieśli. Zatem Król Jmć sądzi być swym obowiązkiem odnowić to przypomnienie deputacyi, że dano niebezpieczny i nie prawny przykład skuteczniając zbroyną ręką obymowanie krajow, które ieszcze nie są prawnie przyznanemi, i że nadal potrzeba temu nadużyciu iako nayspotężniey zapobiedz.

Podp. Karol Bild.

Na posiedzeniu d. 21 t. m. Brandenburg

głosował aby elektor trewirski dostał 100,000 ryń. pensyi roczney z pięknym pałacem biskupa auszpuńskiego, a inne duchowieństwu dziewniejszą część swoich dochodów z pomieszkaniami, tak jednak aby biskupi dostali od 20,000 do 60,000 ryń. opaci od 6000 do 12000 ryń. a niżsi prałaci od 2000 do 8000 ryń. &c. Xąż biskup Hildesheyński otrzymał od Prus pensyi 50,000 ryń.

Czechy oświadczyły, że przystąpią do nowego planu, jeżeli wynadgrodenie Toskanii przynajmniej 1,800,000 rocznego dochodu czynić będzie.

Jeszcze d. 8 t. m. posłowie lubecki, bremeński i hamburski podali deputacyi przełożenie, że w nowym dodatku lunewilskiego traktatu następujące punkta przyymują: 1) że we wszystkich rzeskich lub niemieckiej ziemi na przyszłość prowadzonych wojnach te trzy miasta z gruntami za zupełnie neutralne uznane i od wszelkich rekwizycy wojennych uwolnione będą; 2) stosownie do tej neutralności i handlowey żeglugi ich porty, przedporcia i rzeki nad którymi leżą zupełnie będą wolne i dla wszystkich narodów otwarte; okręty do nich płynące, lub z nich wychodzące pod żadnym pozorem i w żadnym czasie nie mogą być wstrzymywane; 3) Te miasta anzeatyczne w czasie rzeskich wojen mogą handel prowadzić nawet z nieprzyjaciółmi Rzeszy, wyiawszy kontrabandy jako to potrzeby wojenne, proch, kule, broń &c. 4) Nie będzie ich można przymusić do oddania posłów agentów, &c. nieprzyjaciela Rzeszy, ani też wymagać od nich jakichkolwiek posiłków; 5) ich rzeskie posiadłości będą nie tykane i wyraźnie odznaczone, a to dla zapobieżenia wszelkim błędom i nieporozumieniom, któreby handlowi niemieckiemu szkodzić i miaitom ich neutralność piszczyć mogły; 6) Proszą anzeatyczne miasta, aby od-

znaczenia na ich korzyść w westfalskim i innych traktach poczynione, wyraźnie odnowione i potwierdzone zostały. Z resztą powierzaia z zaufaniem deputacyi, iako 7) aby wysokie w dopełniczym instrumencie umawiające się mocarstwa oświadczyć raczyły neutralność miast anzeatycznych z ich handlem, ich gruntami we wszystkich rzeskich wojnach, i względem ich handlowey żeglugi zwarowały. „*Wolny okręt wolne dobro.* Ze deputacya tak ważney i nader na dobro Rzeszy wpływaiący przedmiot iak największą dbałość, i z patryotyczną gorliwością dzisiejszego zdarzenia korzystać będzie, „aby źródła zarobków wielu milionow mieszkańców niemieckich na przyszłość zabezpieczone były, daie niżej podpisanym słuszną nadzieie, że ich życzenia požądany skutek odniosą.”

Brandenburg podał notę ażeby niedostaiące do pensyi arcykanclerza 200,000 ryń. rocznego dochodu na miasta Lubekę, Bremę, Hamburg i Auszpurę rozłożone być mogły.

Z Petersburga d. 19. Października.

Dzisiejsza dworska gazeta zawiera w sobie następujący artykuł: „Senat podał Imperatorowi Jmci przełożenie, iż wysłuchawszy przełożen Xiążęcia Galkczya, Gubernatora wojennego Rygi, i najwyższego Dyrektora interesow cywilnych w Gubernii Inflantsko-Estońsko-Kurlandskiej, tudzież jenerała infanteryi, względem wyniesienia do wyższej Klasy obranych przez Słachtę w gubernii Kurlandskiej urzędników, a trzymając się zatwierdzonych przez Imperatora Jmci praw i przywileiów ślacheckich w Guberniach Inflantsko-Estońsko-Kurlandskiej i Inflantskiej; w Guberniach Minskiej, Wołyńskiej, Litewskiej, Mało Rossyjskiej i Biało-Rossyjskiej, uważył, iż na mocy wspomnianych praw i przywileiów, osoby stanu ślache-

kiego, posiadające zaufanie współ-obywatelów, i które były godnymi piastować urzędy Konsyliarzów Ziemijskich, Sędziów, Prezydentów, Marszałków, Chorążych, Komorników &c. powinni należeć do klas, z któremi stopień ich, podług Ektatu i najwyższych Ukazów, ma związek. I lubo zaś takowy zaszczyt, pozyskanym urzędzie, mogłoby być przyzwoitym, zważając na prawa i przywileje, które służą tymże funkcjom; wszelako senat dyrygujący, stosownie do woli Imperatorskiej, wyrażony w ukazie pod d. 19. Marcia r. dawnego stylu, ażeby we wszystkich Guberniach utworzonych z Prowincyi Polskich, iako też w Guberniach Mało Rossyjskiej i Biało - Rossyjskiej, promocya na urzędy, zależące od wyboru szlachty, łącząc w to Sędziów Ziemijskich, odbywała się w porządnym i iednakowym sposobie, tudzież według przepisów względem Guberniów, rozciągając prawo nadane szlachcie odprawiania co trzy lata elekcyi do Sędziów generalnych i Prezydentów tychże sądów, stosując się oraz do ukazu pod d. 1. Sierpnia 1801. ażeby ze szlachty wybraney na urząd, ci tylko do wyższej klasy przyięci zostali, którzyby będąc w klasie niższej, nad tę, który urząd przez nich posiadany, wymaga, podwa kroć raz po raz wybranymi byli, i nieprzerwanie przez 6. lat służyli, dla tegoż Senat dyrygujący zaleca, ażeby naczelnicy Guberniów Inflantsko - Estońsko, Kurlandskiej i Finlandzkiej, nie pierwey podawali obranych urzędników w celu wyniesienia ich do przyzwoitej klasy, póki ciż urzędnicy 6 lat nie wysłużą; w innych zaś guberniach w ten czas tylko, kiedy wspomnieni urzędnicy podwakroć raz po raz obrani zostaną, i w ciągu swoich funkcyów przykładownie sprawować się będą. Senat z swolej strony, zważywszy ich zasługi, uczyni Imperatorowi Jmci przełożenie do umieszczenia ich

w klasie, odpowiadającej piastowanemu urzędowi. Imperator Jmc potwierdził tę ustawę, a senat nakazał, ażeby wszędzie ogłoszoną była.

Ukaz Imperatorski pod dniem 1 Września wydany jest w następującej osnowie: " Doszło do uszu naszych, iż znaczniejsza szlachta i mieszczanie nie znajdują się na elekcyach, a przeto nie dopełniają obowiązków swoich. Ztąd wynika, iż sądy krajowe i magistratury sprawiedliwości w niepewne dostają się ręce. Nie możemy sobie wystawić, ażeby opieszałość do powszechnego dobra wygasiała szlachetne usiłowanie w tych świętych czynnościach. Z tego powodu rozkazujemy senatowi dyrygującemu, ażeby wydał zalecenie do wszystkich naczelników guberniów, w celu doniesienia o tej naszej woli szlachcie przez marszałków, a mieszczanom przez burmistrzów, i że przyiemną dla nas będzie rzeczą, kiedy z większą gorliwością na elekcyę zgromadzać się, i z iak nayprzykładniejszą bezstronnością dla własnego i innych dobra, cnotliwe osoby podług praw na urzędy obierać zechcą. Tej, oraz innych powinności, dopełnienie, będzie pewnym dowodem prawdziwego ich do oyczyny przywiązania, tudzież wierney usługi, i stanie się odpowiadającym naszej o nich troskliwości. „

Taż gazeta donosi, iż Jan Borysłow, urzędnik w mieście Katuga, obwiniony o przywłaszczenie sobie nazwiska iednego znakomitego obywatela, i od gubernatora do sądu kryminalnego oddany, a od tegoż sądu za niewinnego uznany, otrzymał wolność na mocy ukazu imperatorskiego; w nagrodę zaś swoich przykrości, i długiej a nienaganney służby, wyniesiony został na godność asseflora kolegi, a mieszkańcy miasta Katugi są wzięci pod opiekę Monarchy, z rozkazem, ażeby niewyciągano od nich zbytecznych podatków, ani ich

uciemniano. — Oprócz tego Imperator zniemy-
szył znowu lub darował karę 7 osobom, da-
wniej kryminalnie osądzonym.

Z *Amszterdamu* d. 30. *Października*.

Z Ruenu donoszą, że tam grenadyery
konne, czerwone huzary i żandarmowie gwar-
dyi konsularney d. 22. t. m. przybyli i że już
oddział gwardyi konsularney dla przyjęcia
pierwszego konsula do Ruenu ciągnie. W
Hawrze z utęsknieniem Bonapartego oczekują,
i spodziewają się że on wniście portu ulepszy
i inne roboty przysporzy. Dodają że Bona-
parte zwiedzi brzegi od Tekampu aż do St.
Valery. Będzie także w Szerburgu, niepewna
jednak czyli jego nadbrzeżna podróż aż do
uścia Renu dojdzie. Biega tu na nowo po-
głoska że Bonaparte będzie się **Królem** Fr-
skim w Dłisseldorfie widział.

Z Genui 2 małe woienne statki dla za-
słony handlu wysłano.

Dziennik obrońców donosi pod artyku-
łem z Korfu, że rząda jehska będzie połowę
rytma **Rossie** płacić haraczu z 75000 piastrow,
a to za wstawienie **Rossyi**. Przywodzi
tenże dziennik, że konsyliarz legacyi rossy-
jskiej P. Nemorowski zabił się w własnym
swoim pokoju.

Wychodzi teraz w Paryżu dziennik an-
gielski pod tytułem *The Argus, or London*
reviewer d in Paris. Wydawcy mówią w
swem obwieszczeniu że takie rzeczy o Anglii
umieszczać będą, których w ręście dzienni-
ków angielskich nie znajdzie. Nadzwyczaj-
na drogość papieru i druku w Londynie przy-
musiła ich wydawać ten dziennik w Paryżu.
Wydawcy, dodają dzienniki francuzkie, mo-
gą się spodziewać, że ich *Argus* paryzki bę-
dzie z osobliwszą bacnością uważany.

Król Hiszpański przystał do ob. Sykar-
da młodzieńca, któryby się pod nim kształcił
na nauczyciela głuchoniemych. W Genui
takż instytut już jest założony.

Gdy następca tronu neapolitańskiego z
siostrą swoją Maryą Antonią do Barcelony
przybył, witał go huk armat wiałowych i
okrętowych, tudzież liczne woysk załepcy.
— Wątka byków wielce bawi dziściszą bar-
celońską publiczność. — Z Kadyxu odchodzi do
Liny i Manilli fregata *Nicefra Senjora Deia*
Par.

Konsul amerykański d. 26 Lipca przybył
do Algeru i po zawarciu pokoju z władcą ma-
rokańskim zatechnął swego narodu banderę.

D. 9 Listopada w sali radney Londynu
dana będzie wielka ucza z przyczyny nowo
obranego lorda prezydenta. Na tę ucztę przygo-
tują go waz zupy żółtowiey, 60 półmiskow
różnego rodzaju ryb, 89 półmiskow kurcząt,
14 półmiskow gotowanych indyków, 44 pół-
miskow szynek, 8 półm: ogonow i podgarłow
wołowych, 44 półm: zimnych pasztetow, 2
półm: pasztetow z gołąbkami, 65 półm: paszte-
tow z innego mięsa z sokiem korynckim, 19
półm: lodow, 12 półm: szparagow, 120 półm:
pieczonych iędyków i innego ptastwa i półm
wołowych ozorow z młodym grochem, 5
grzbietow wołowych, 5 pieczeń wołowych
mostkowych, 6 Terrynow z bulionem, 6
sztuk piezoney wołowiny, 6 półm: zieleniny-
6 półm: czerw: kapusty, 6 sałaty, 6 ogor-
kow &c. 91 półmiskow konfitur, 163 półmi-
skow z owocami, 63 zpierniczkami, 120 półm
lodow śmietankowych, 26 półm: ananasow,
240 butelek szampańskiego wina, 240 czerw:
wina, 144 butelek starego ryń. wina, 240
butelek madery, 192 butelek lizbońskiego wina,
144 butelek wina Shery, 624 butelek wina
Port à Port i 192 butelek burgundzkiego.

Od granic Szwaycarskich d. 23. *Października*

Na poparcie tego eo się w przeszley na-
szey gazecie powiedziało o położeniu Szway-
caryi kładziemy tu dwa listy z Berna i Bazy-
lei pisane.

Z Berna d. 21. „Rząd helwecki przybył tu z Lauzanny d. 19 w nocy. Za rozkazem generała Rapp przybycie jego wystrzałami armatnemi ogłoszone było. Kokardy czerwone z czarnym, znaki partyi przeciwney rządowi, zniknęły. Dawniejsza municypalność jest przywrócona. Wielu mieszkańców oddała się z miasta tego. Władza wykonawcza wydała odezwę wzywającą wszystkich obywateli Helwecyi poddania się porządkowi konstytucyjnemu i spokojnie oczekiwania z pośrednictwa pierwszego konsula wyroku ostatecznego względem losu Helwecyi. Niektóre przeto warunki przepisane od Bonapartego już dopełnione zostały, lecz seym w Szwitzu odbywa dotąd posiedzenia i jest otoczony wojskami różnych kantonow. Generał Rapp posłał przeto gońca do Szwitzu z zapytaniem dla czego seym i zbroyne woyska otaczające go dotąd się nie rozszły. Jeżeli odpowiedź seymu nie odpowię zupełnie spodziewaniu generała francuzkiego, woyska tego narodu, pomimo tego wazyskiego co już uczyniono dla zadosyć uczynienia zamiarom rządu francuzkiego wkroczą do Szwaycaryi.”

Z Bazylei d. 21. „Jeden batalion woyska helweckiego dnia dzisiejszego zrana stanął w naszym mieście, lecz bardzo ozięble od mieszkańców był przyity. W pół godziny później nadechwał oficyer francuzki z 16 półbrygady z oznaymieniem że dwa bataliony francuzkiego woyska dzisiay w wieczor przybędą do tego miasta. Municypalność rozkazała podleynować wszystkie białe z czarnym kokardy, co też uskutecznionym zostało. Po dług wszelkiego podobieństwa woyska francuzkiego dzisiay w wieczor i jutro z rana we wszystkich punktach wkroczą do Szwaycaryi.”

Z Berna d. 23. Października.

Generał Ney dowódca armii obserwacyoney francuzkiej przybył tu ostatniey nocy. Gdy wystrzał armatny na jego uczczenie uczyniony za rozkazem generała Rapp, zastraszył całe miasto, uznano za rzecz potrzebną uspokoić umysły odezwą, którą dzisiay zrana za rozkazem prefekta wszędzie ogłoszono i poprzybitano. Generał Ney w godziąc po swoim przybyciu wyprawił różnych gości, którzy iak zapewniali powiozli rozkazy do woysk francuzkich stojących na granicy aby wkraczały do Szwaycaryi. Rozkaz ten, tudzież przybycie tu generała Ney, są podług wszelkiego podobieństwa skutkiem nie dogodney odpowiedzi daney od seymu w Szwitzu, która tu d. 21. wieczor przybyła. Goniec którego generał Rapp wysłał do Szwitz, powiozł list do Aloizygo Redinga, w którym zlecono temuż zgromadzić natychmiast seym i oświadczyć mu że jest rozwiązany. Aloizy Reding odpowiedział że list odebrał za późno i że jedynie późne odebranie go obwiniać może. Jak tylko odpowiedź ta nadeszła do Berna, adjutant generała Ney który tu od kilku dni znajdował się, wyjechał natychmiast, a we 24 godzin później generał Ney przybył do naszego miasta. Generał ten ma nie tylko nieograniczone pełnomocnictwo względem wypadkow wojennych, ale też i czynności dyplomatycznych. Minister Verninac jest odwodny.

Gdy z Najwyższego Monarchicznego rozkazu postanowiony został ślepel na wszystkie krajowe i zagraniczne gazety i dzienniki od Nowego Roku 1803, Redaktor przeto Gazety Krakowskiej przymuszony jest z tego powodu podnieść cokolwiek cenę Gazety Krakowskiej. I tak półroczna prenumerata tej gazety od Nowego Roku 1803 kosztować będzie bez poczty Zł. Pol. 27 z pocztą Zł. Pol. 36. Będzie ona tak iak dotąd wychodzić w niedziele i świąd, tylko zamiast przed południem, dopiero popołudniu po występowaniu wydawana będzie. Redaktor nieprzestanie iak dotąd służyć Publiczności ile tylko można interesującymi iak ciekawościami, uprasza tylko aby życzący sobie nadal trzymać tę Gazetę raczyli się wczesnie zgłaszać.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 14 LISTOPADA 1802.

WIADOMOSCI O KAFRACH.

Wypis z listu misjonarza Wanderkempa.

Zyczysz sobie wiedzieć, jakie są zwyczaje, religia, rząd, i sposób życia Kafrow, przesyłam ci go pod następującemi rozdziałami: (*)

Religia. Jeżeli pod tym wyrazem rozumiemy cześć bożtwa, lub obrzędy ku teyże czci dążące, tedy Kafrowie, jeżeli tylko umiał rzecz dobrze widzieć, nie mają żadney religii, ani nawet wyobrażenia o bytności jakowey bożkiewy istoty. Ale to rozumieć należy o narodzie w ogólności, gdyż znajdują się szczególne osoby, które się od sąsiedzkich narodow o bytności Boga dowiedziały. W całym języku Kafrow nie znajdzie słowa, któreby Boga wyrażało. Niektóre osoby mające iakiejkolwiek pojęcie Boga, nazywają go *Thika*, który wyraz jest zepsuty z wyrazu hotentockiego *Thuike*, co znaczy *sprawcę bólow*.

Levaillant mówi, że gdzie nie masz religii, tam nie masz i zabobonow, ale gdyby żył między Kaframi, inszegoby nabrał przekonania, i chociaż krolowie Kafrow surowe przeciw temu zakazy poczynili, niemasz iędnak żadnego Kafra, któryby w czary niewierzył; szuka nawet lekarska u nich cała na czarnoksiężtwie zależy. Pełno jest diabłow w tym kraju, którzy są wszystkich chorob sprawcami, i których doktorowie wymawianiem pewnych słow wypędzają.

Przy uściu Keysskamy leży stara kotwica od okrętu, który się niegdyś tam rozbił.

Chachabe, panujący około roku 1780 kazał ią porąbać: przypadek sprawił, że Kafer przeznaczony do tey roboty nagle umarł; natychmiast uwierzono, że kotwica ma moc karania każdego, któryby iey poszanowania ubliżył, i że nawet potrafi i przez morze obraziciela ścigać. Na przebłaganie więc kotwicy, nadali iey imię, i każdy ią przechodzący pozdrowia.

Skorotylko burza powstała natychmiast pokazanie się w osadach człowiek w zieloney odzieży, idzie do pnia, schyla się i oczy w ziemię wlepia (jak utrzymują Kafrowie). Ofiarują mu oni zboże, mięso i mleko, lub zapraszają go do swych mieszkań, ale on nieprzyjmnie tego wcale, i rzadko odpowiada. Podczas iedney burzy słyszano go mowiącego: "Nieboycie się, ja tylko igram z tym krajem.", Tego człowieka zowią oni Pezuolo, a po iego zniknięciu zaraz odmieniałą odzież i białe które zwierzęta.

Obyczaje. Jeżeli Kafer lwa zabije, tedy za powrotem zabierają mu wszystko, wypędzają z osady i musi w polu nocować.

Jeżeli człowieka zabije, tedy iego ciało gotują na pewnym gatunku drzewa po kafersku *Umthali* zwanego. Dym tego drzewa jest mocny, i użycza pokarmom smaku gorzkiego.

Z zabitego wołu nigdy nie iedzą pierli, gdyż ta krolowi się należy, i posetają onę chociażby z naydalszych okolic.

Przy spotkaniu nigdy się nie pozdrowiają wyjąwszy krola, którego witają wyrazem *An* dodając go do iego imienia *np. An Gerka*. Pożegnania wcale nie znają.

(*) *Kafreia wielka kraina murzynska w Afryce w niższeey Etyopii.*

Umarłych niegrzebią, ale ich na pożarcie wilkom wyrzucają. Król tylko ma prawo pogrzebu. Gdy chory już nie ma nadziei życia, wynoszą go na pole, gdzie go często za żywota wilcy rozszarpują. Trafiła się czasem że chory wyniesiony powraca do mieszkania, gdzie jeżeli nie ozdrowieje, tedy powtórnie i po trzecio wynoszony bywa, ale gdy go 3ci raz wynoszą zostawiają mu nieco pokarmu i napoju. Tęgo postępkę z chorymi dają przyczynę, że choroba ściąga wielkie nieszczęścia na całą rodzinę. Gdy widzą kogo tonącego tedy zamiały ratowania uciekają od niego, i kamieniami nań rzucają. Gdy kobietę ciężarną boleści napadają, tedy wszyscy ją bez pomocy odbiegają.

Jeżeli kogo chcą osobliwie uczcić, dają mu nowe imię, którego znaczenie tylko wynależy wiadome. To nowe imię z dziwną się szybkością po całym kraju rozchodzi.

Jeżeli kto chociażby dziecię wymowiło słowo nieprzyzwoite, tedy natychmiast go za dźwiz wypychają.

Stawny z podróży swojej Lavaillant tyle sobie kłamst w opisie Kafirów pozwolił, iż zastugnie, ażeby mu wcale nie wierzone.

Ludność tego kraju wynosi 38,400 mężczyzn nie licząc kobiet i dzieci.

Rząd jest absolutny. Król ma dowolne prawo obierania kogokolwiek po sobie następcę, tak ostatni Król Geika nie którego ze swoich, ale syna swojego dobrodzieja Kaeyty po sobie na tron wyznaczył.

Monarcha pomimo nieograniczoney władzy, całą jednak moc swoją winien powolności i przywiązaniu poddanych. Przywiązanie tych ludzi do swiego władcy przechodzi wszelkie opisanie. Oni go uważają jako istotę Bożką, a przyłącza do niego imię wykonana nie była nigdy u nich złamana.

Król bez narazenia się ludowi, zabiera jego majątki, odmienia ustawy, prawa, i t. d. zgoda wszystko podług upodobania czyni. Ma tajną radę zwaną *Pagati*, która go o zamysłach ludu uwiadomia. Przednieysi obywatele mają prawo upominania go z największą swobodą, jeżeli w czem władcy swej nadszycywa, i oznajmiają mu, że się ma lekce nieukontentowania ludu. Jeżeli monarcha radę odrzuca, tedy lud okazuje swoje nieukontentowanie nie przez bunt, ale daleko skutecznie przez wyniesienie się za granicę. Całe osady natychmiast zabierają się i przechodzą do innego Xela, z niemi idą drugie, a tak swiego celu dopinają.

(Reszta potem.)

D O N I E S I E N I A .

C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej. — Przeszły wiasny podczas spadnięcia szarańczy pod wioską, Steżycą, w cyrkułe chrześnijskim, posiadacz Jasiłkowskiej części Urodzony Szędziński szczególnym natężeniem własnej ufilności, i celowi swemu odpowiadającą informacją poddanych nietylko że się osobliwie popisał, ale także do szczęśliwego wytopienia tych owadów skuteczną pomocą przyłożył.

Chociaż się każda takowa powszechności użyteczna czynność wewnętrznym uczuciem działającego sama przez się nagradza: jednak tym bardziej jest godną powszechnego ogłoszenia, ileżo nawet najwyższy rząd nadworny przez wyrok najwyższy pod 16tym p. m. przykazać raczył, ażeby za uczynioną dobrą przysługę wzmiankowanemu powyżey Urodzonemu Szędzińskiemu właściwym dekretem oddać pochwały. W Krakowie d. 5 Paźdz. 1802.

Rahrer.

C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej. — Z powodu, że w Solcu, tuteyszo krainowym mieście Rdolewskim, cyrkułu Radomskiego, na urządzie syndyka (z roczną płacą 3000 ryń, połączonym przyzwoitą osobę umienić przypada; do powszechney podaie się wiadomości, ażeby kompetenci, życzący sobie dostąpić tego urzędu, prożby należycie dekretemi obieralności, tudzież zaświadczeniami obyczajów dobrych; i dowodem, że język polski, lub inny słowiański bliżey z nim spokrewniony posiadają, przyzwoicie opatrzone w przeciągu 6 niedziel nieośrednie do C. K. gubernium Galicyi zachodniej po podawali. Dan w Krakowie dnia 1 Listopada 1802.

Hrabia Sedlnitzki.

Gdy odchod Piwa mego na angielski sposob robionego, tak jest wielki, że nie mogłem go wystarczyć robić, przymuszony zatem zostałem wstrzymać jego sprzedaż aż do 15 t. m. o czem nie omieszkuje donieść wszystkiem tego piwa amatorom. W Krakowie dnia 6go Listopada 1802.

J. G. Windiszbauer.

Na dniu 16 Listopada 1802 będzie w tutejszy Cyrkularny Kancelaryi rano o godzinie 9 Propinacya miasta Kielce na jeden rok, to jest: od 1 Listopada 1802 aż do ostatniego Października 1803; potym Konsummo wina, i czynsz z kamieni młyńskich ciągle na trzy lata, to jest: od 1 Listopada 1802 aż do ostatniego Października 1805 przez publiczną licytacyą, więcey oaiącemu w arędę puszczone.

Chęć mający licytacyi mają się na wyznaczonym dniu do tey licytacyi tutaj stawić, i gotową kwotę blisko 150 ryń. wynoszącą, którą oni przed licytacyą jako Vadum zaraz złożyć mają, i.k. też potroczną dzierżawy kwotę w gotowiznie lub fiducjuszoryczną kaucyą zapatrzeć się. W Kielcach d. 16 Października 1802.

Micza, starosta cyrkularny.

Przez Magistrat Miasta głównego Krakowa nanieyszym do władomości każdego podacie się, że tutejszy miesty w rynku pod Arcm 6 położony tak zwany dom Kommissy na dniu 13 b. m. o godzinie 10 rano w nowym magistratualnym domu sposobem licytacyi naywięcey daiącemu na mocy wysokiego Gubernialnego Dekretu pod następującymi warunkami w arędę trzoletnią wypuszczony zostanie.

1) Fiskalna cena na rok jest na 695 ryń. wyznaczona a naywięcey daiący ma być arędatorem, ktorem także zaraz po skończoney licytacyi, kwartalny czynsz licytacyjny kommissy złożyć powinien będzie.

2) Ten pomieniony dom Kommissy będzie w całości i tylko szczególnie jednej osobie, aoli dwa tam znajdujące się sklepy, które już zarędowane są, i z tych arędatorowie osobno tutaj czynsz płacić wyłączywszy, w arędę wypuszczony.

3) Będzie temu szczególnie arędatorowi wolno ten dom w całości albo w częściach wszelako z wyłączeniem żydów w noiem wypuścić.

4) Zarędowanie to przez trzy lata to jest: od dnia 13 gbra 1802 roku do dnia 13 gbris 1805 roku trwać ma.

5) Ma być arędoway czynsz kwartalnie anticipativo do kassy mieyskiej płacony.

6) Arędator za wszystkie z tego albo z najmników swych winy, wynikię szkody odpowiadac ma.

7) Od wszystkich z tego domu płacić należących się podatkow arędator wolny będzie, ponieważ takowe kassa mieyska zastąpi.

8) Jest arędator obowiązany tenże dom po ułtynionym czasie arędy, w tym samym stanie, w jakowym go on odbiera, znowu nazad powrocic.

9) To zarędowanie z strony arędatora po podpisaniu licytacyi Protokołu zaraz od swego zaś w arędę wypuszczającego magistratu dopiero po nadeszłym wysokim Gubernialnym utwierdzeniu swey zupełny wator otrzyma.

10) Każden punkt tego zarędowania tym pewniey i dokładniey od arędatora dotrzymany być ma. gdy w przedmiotnym zdarzeniu on nayprzed zapłacony kwartalny czynsz utracic musiałby, a w przypadku gdyby ten czynsz zapłacony nie był, na jego niebezpieczeństwo nowa licytacya tym sposobem wypisana zostalaby, że temiacy z warunki arędator gdyby na drugiey licytacyi mniej ofiarowano, to eoby do kwoty od niego przyrzeczoney brakowało za resztującą jeszcze czas powrocic będzie powinien.

11) Żydzi od tego zarędowania wyłączaią się; wszyscy arędy życzący sobie mają się z tym w mieyscu i czasie wyżej rzeczonym znajduwać,

W Krakowie dnia 12 gbris 1802 roku

Per Cæs. Reg. universale Appellationum Tribunal Regni Gallicæ occidentalis omnibus, & singulis, quorum interest, aut interesse poterit, denuo notum redditur: Duo individua pro Regio Judicio pœnali Sandomiriensi, tum unum pro Regio Judicio pœnali Cracoviensi, cui dierim I frh. 30 xr. & pro circumstantiis etiam plus solvetur, in iuvamen his Judiciis præstaudum assumptum iri.

Id itaque eum in finem republicatur, quod tale munus interimalis Assessoris cum diurnali pensione acceptare cupidis incumbet, in spatio quatuor septimanarum libellum supplicem, in quo præter cœteras qualitates, etas majorenitatis, Decretum Eligibilitatis, pro munere Assessoris criminalis, bona moralitas, tum scientia linguæ latinæ & polonicæ demonstranda est, Cæs.

gie. huic Appellationum Tribunali exhibire. — Datum Cracoviae die II Octobris 1802.

Nicolaus Urbanski.

Lewinski.

Ex Consilio Cæs. Regii Appellati: Tribunalis Galliciae Occid.
Bern. Dwernicki.

Piekarski.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa niniejszym wiadomo czyni, iż rzeczy ruchome, iako to: złoto, srebro, cyna, miedz, mosiądz, suknie kobierce, bieleżna, futra, Stanisława: Katarzyny Dachowskich małżonków prawem przekonanych własne, na żądanie Józefa Skuczewskiego iako prawem przekonywającego, a to na zaspokojenie summy 1500 zł. pol. dnia 8 Listopada r. b. o godzinie 9 zrana poczynając, tu na Ratuszu przez publiczną licytacyą więcej dającemu za gotową zapłatę sprzedawane będą. Ochotę wicco kupić mający na wyznaczonym czasie i miejscu znajdować się powinni.

Dan w Krakowie dnia 14 Października 1802 roku.

Drdacki.

Goldmayr.

Łódzkiński. Consil.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Kozłowski sekretarz.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznajmiają tym Edyktem JJOO. Michałowi, Dominikowi, i Jakóbowi Xiążętom Radziwiłom, że JJWW. Paweł, Józef hrabiowie Bieleńscy nawzajem żalobę przeciw nim — u sądow tych w sprawie o summy 300,000 zł. pol. c. s. c. na nich podali, i o pomoc sądu, (ile sprawiedliwość wymaga) dopraszali się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się im patrona tutejszego Ur. Reyubergera z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpoczął się, i ukonczony zostanie; oni przez Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w 90 dniach sami excypowali, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłali albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najszybsze osądzą, gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni. *Dan w Lublinie dnia 28. Sierpnia 1802 roku.*

Gołaszewski.

Friedenthal.

Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlachecc. Lubelskie Galicyi Zachod.
Sahanek.

Cesarsko-Królewskie Gubernium Galicyi Zachodniej. — Uwiadomienia possessora woystwa Gołaczowskiego w Olkuskim dystrykcie, Hilarego Bojarskiego przed kilku ieszcze lat za granicę wyszłego, a dotąd niepowracającego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrócił, lub oczekiwał postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa. W Krakowie 4go. Października 1802.

Luzan.

Kamienica jest do sprzedania na Floryańskiej ulicy przy bramie narożna pod Nrem 521 z pomieszkaniem takimi: piwnic 4 murowanych dużych; na dole 2 sklepy, izdeпка mała, kuchnia, spiżarnia, i duża izba białarowa; natyle, kumurki na drwa 3 murowane, stancy 2 drewnianych, wozownia, stajnia, studnia i trzazet; na pierwszym piętrze, sala i pokoiów 5 i kuchnia; natyl wychodząc na gonek jest stancy 3 drewnianych i spiżlerz. Ktoby sobie życzył kupić tę kamienicę niech się zgłosi w tę samey kamienicy na tyle do dziedzicki przeszły Pani Taclowy.

(Przy dzisiejszey Gazecie znajduje się drugi dodatek.)

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W Krakowie dnia 14 Listopada 1802.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej, oznajmiają tym Edyktem Felixowi Lubieńskiemu że Urod. Petronela Oborska tak przeciw mafsie krydalny Michała hrabi Ogińskiego, jakoteż przeciwko niemu, o zapłacenie summ 3000 czer. zł. i 1000 czer. zł. c. s. c. u Sądów tych żatobę na niego podata, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga do-praszata się.

Gdy zaś Sądy te nie mając wiadomości, gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iemu patrona tutejszego Ur. Chylęńskiego z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły; z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwolonym to jest: wgo dniach an się stawil, albo jeżeli ma jakie prawa swego do-wody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestął, albo nakoniec innego patrona obrał, te-go Sądowi tym wymienil i podług przepisów tych środków prawa używał, które do obrony swey sprawy za najsukuteczniejsz osądzi, gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedba-nia wynikającą podług opiewu C. K. praw samby sobie przypisać był winien.

Działo się w Lublinie d. 27. Września 1802.

Górkaszewski.

Purescher.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Slach: Lubel: Galicyi Zachodniej.
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Ja-nowi Fryderykowi Kohlheimowi i Panu Cypryanowi Piotrowskiemu w Prusach Południo-wych zostającemu: że Pan Michał Piotrowski u sądów tych o summę 200 czer. zł. — ża-tobę na nich podat, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosil.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. pań-stwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego P. Nemetza prawa o-boyga doktora, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten sto-sownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne wydanej rozpocznie się, i ukoń-czony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby dnia 30 Listopada r. b. sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wy-znaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za najsukuteczniejsz osądzą, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknącą mogącą, samby sobie podług, opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.

J. Gellinek.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej.
W Krakowie dnia 21. Sierpnia 1802.

Bübna.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa, wszystkim komu na tym należy wiadomo czyni; iż zbieg wierzycieli na całym majątku nieruchomym i ruchomym zadłużonego żyda Lewka Manella otworzony został.

Wszyscy zatym wierzyciele, którzyby do rozszczenia iakiegokolwiek żądania mieć prawo ufali sobie, zwołują się, ażeby aż do 30 Listopada r. b. żądania swoje na piśmie iakie stosunek pożądanego procesu wymagają, przeciwko ustanowionemu zadłużonemu malsie kuratorowi do spraw JP. adwokata Kreczyka, temu Magistratowi tym pewnie wyiawili, i w owym piśmie nie tylko oczywistość swojej sprawy, ale też prawo, mocą którego w tej, lub w owej klasie u nieszczonemi być chcą, dostatecznie udowodnili, gdyż inaczej po upłynionym wyznaczonym czasie nikt więcej słuchanym nie będzie, i ci którzyby aż do tego czasu swoich żądań nie podali, względem całego zadłużonego w tej prowincyi znajdującego się ruchomego i nieruchomego majątku iaki iest lub przybyłz może, gdyby takowy przez zgłoszonych się wierzycieli rozebrany został, na ten czas także bez wszelkiego wyjątku oddalonymi zostaną, chociażby im i w istocie prawo mający dy służyło, i chociaż iakową rzecz prawem dziedzictwa z Malsy podnieść mieli, lub swoje na piśmie przez zaftaw albo zapis zabezpieczone było, tak dalece ażeby tym podobni wierzyciele gdyby malsie cokolwiek dłużnemi byli, nie zważając, że im prawo nadgrody własności, zaftawu albo zapisu służyłoby, dług malsie zapłacić winniemi są, i w tej mierze przymuszeni niby zostali, oprocz tego wszystkim wierzycielom dzień 16 Grudnia r. b. o godzinie 9 tanney, do stawienia się osobiście lub przez umocowanych przed tym sądem tym, końcem się wyznacza, ażeby kuratora dobr tymczasowo w osobie Marcina Dankowskiego ustanowionego albo potwierdzili, albo innego obrali, i czas deputacyi wierzycielow obrali, niemniej władzę dla kuratora dobr, iako i deputowanych ułożyli tym pewnie im w przeciwnym razie gdyby żaden z kredytórow na pomienionym dniu nie stanął, Magistrat niniejszy kuratora dobr i deputatow z niebezpieczeństwem wszystkich niestawiających wierzycielow ustanowi i władzę ich oznaczy.

Tym więc każdy niech stosownie czyni, i szkody unika, tak bowiem nakazują ustanowione prawa.

*Drdacki.
D. Gollmayr.
Hirschberg.
T. Pohlberg.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 14. Października 1802.

Kozłowski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wszystkim komu o tem należy wiadomo czyni; iż dom drewniany prawem przekonanego Jacka Sosnowskiego w Wydziale III. pod Nrem. 137 leżący ryń. 2548 oszacowany na żądanie prawem przekonywającego Sebastjana Musiewicza na zaspokojenie długu 43 ezer. zł. z prowizyą d. 2 Grudnia r. b. tu w domu Magistratu przez licytacyą więcej dającemu za gotową zapłatę sprzedawany będzie. Ochotę więc onegoż nabycia mający mają się na zwyż wyrażonym miejscu i czasie znajdować, zaś hipotekowani wierzyciele nie oczekując osobnych przypozwów w swoich prawach pilnować. Dan w Krakowie d. 14 Października 1802.

*Drdacki.
Krzyżanowski.
Hirschberg.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
Kozłowski.

Stosownie do wysokiego gubernialnego rozporządzenia dd. 5 praes: 18 b. m. Nro. 48,956 wtuteyszo cyrkularnym mieście Koszycach niżej wyrażone mieyskie prowenta i realności, na dniu 29 Listopada t. r.

1mo Pałtwisko Osiek zwinaż, którego cena fiskalna rocznie wzięta po 100 zł. ryń. na dwa lata 11 mieścicy, to iest od 1go Grudnia t. r. do ostatniego Października 1805i na ten sam termin.

2do Tamreysze Turgowe, którego rocznie cena fiskalna wynosi - 211 zł. ryń. 16 kr.

A zaś 3tio Pobor od wina w cenie fiskalney rocznie 25 zł. ryń. na 11 mieścicy, to iest od 1go Grudnia t. r. do ostatniego Października 1803 niywięcej dającemu w dzierżawę pu-szczone będą.

Ochotę dzierżawienia mających wzywa się zatem, ażeby na dniu wyżej oznaczonym o 9tej przed południem w Koszycach stanawszy, opatrzyli się potrzebną gotowizną do założenia zakładu w dziesiątej części ceny fiskalnej.

Warunki kontraktowe ułożone podług najwyższych przepisów przed rozpoczęciem licytacji obwieszczone będą. W Krakowie d. 31 Października 1802.

Riedheim.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznajmiają tym Edyktem Ur. Piotrowi Borzękiemu, że Tadeusz Dembowski przeciwnie temu, i Wincentemu Ciepłińskiemu u sądów tych względem detaxac, i gruntów dóbr Mińsk — żalobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość w maga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie on został, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iemu patrona tutejszego Ur. Izdebskiego, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpoczenie się: i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przywołanym to jest: dnia 1 Grudnia t. r. o godzinie 9 zrana sam się stawiał, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestał, albo nakoniec innego patrona obrat, tego sądom tym wymienił i podług przepisów tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze sądy, gdz inaczey wszelką niedozgodność i zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw, sam sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 24 Września 1802.

Gołaszewski.

Purtscher.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej
Suhaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem PP. Franciszkowi Xciu Sapieha, Stanisławowi hrabi Sołtykowi, Karolinie Sołtykowej, Annie Potocki, Amelii Jelski i Maryannie Puzynowej: że u C. K. sądów tych ze strony Pana Jana Meisnera — o przejęcie lub wspólną obronę sprawy przez Król. urząd Fiskalny imieniem plebana Kockiego o uwolnienie dóbr Kocka od wszelkiego, nad obowiązek pierwiastkowej Erekcyi — roku 1528, przywłaszczonego prawa wyrykania dziesięciny wszczętej — żaloba na nich jest podana.

Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie oni zostaną, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego Pana Ostawskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej na C. K. Państwa dziedziczne wydanej żaloba o przejęcie sprawy komunikowana i dzień do rozstrzygnięcia wątpliwości, względem przejęcia tej sprawy lub nie, na 21 Grudnia r. b. jest wyznaczony; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby jeszcze przed dniem wyznaczonym ustanowionemu im zastępcy adwokatowi P. Ostawskiemu potrzebną w tej mierze informacją dali, albo też innego adwokata sobie dobranego C. K. sądom tutejszym wymienili.

Józef de Nikórowicz.

Józef de Cronenfels.

Chrastianski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie d. 14. Września 1802.

Elsner.

C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej. — Ponieważ Cesarz Jęgotność dla tutejszego krajowego urzędu fiskalnego na postanowienie pięciu nadliczebnych adiunktów fiskalnych z rocznym solarium 700 rzn. jako najlaskawiej zezwolił raczył, przeto Ci którzy życzą sobie dostąpić tego urzędu, i mieć tylko wszelkimi przepisanimi zaświadczeniami nauk, ale także z chwalebne, i wieloletne ćwiczenia się w praktycznych interesach sądowych, osobliwie owych do adwokatury i sędziego należących, tudzież z obręczajności mienaganey wywieść się mogą, i oraz język polski, lub przynajmniej jakikolwiek z słowiańskich

postada się, d. 15 Grudnia t. r. na którym to dniu popis konkursowy odprawiony będzie, tutaj stanąwszy, u postanowionej kommissyi popisowej zgłosić się, w przed zaś próżby z dowodami o swych zdatnościach, zasługach i obyczajach do C. K. rządów krajowych przestać powinni. W Krakowie d. 23. Października 1802.

Omnibus quorum interest, aut interesse poterit, presentibus publice n. tum redditur: Suam Sacratissimam C. R. Majestatem mediante Suo Altissimo Decreto Aulico dd. 8 Octobris e. a. edito, clementissime concessisse, ut C. R. Judicia Pœnalia in Galicia Occidentali sequentibus adangeantur individuis, & quidem 1mo. C. R. Judicium Pœnale Cracoviense duobus assessoribus cum annuo salario 600 f. r. cuilibet 2do. C. R. Judicium Pœnale Lublinoense duobus assessoribus cum annuo salario 500 f. r. 3tio. C. R. Judicium Pœnale Sandomiriense pariter duobus assessoribus cum annuo salario 500 f. r. Cœterum, subalterno decreto Aulico Altissimo de dato eodem benignissima concessum est, ut salaria existentium adusque individuarum in Judiciis Pœnalibus Gallicie Occidentalis sequenti modo adaugeantur & regulentur: & quidem 1. in Judicio Pœnali Cracoviensi pro iudice Pœnali 1000 f. r. 1mo assessore 800 f. r. 2do assessore 700 f. r. & 3tio assessore 600 f. r. — 2do. in C. R. Judicio Pœnali Lublinoensi pro iudice Pœnali 900 f. r. 1mo assessore 700 f. r. 2do assessore 600 f. r. & 3tio assessore 500 f. r. — 3 in C. R. Judicio Pœnali Sandomiriensi pro iudice Pœnali 800 f. r. 1mo assessore 600 f. r. & 2do assessore 500 f. r. quibus singulis jam existentibus & nec constitutendis individuis etiam qualificatis ad assequendum Pensionem gratiosissime concessa est.

Cum itaque ad hæc munera in Judiciis Pœnalibus Gallicie Occidentalis constituenda & quidem in Judicio Pœnali Cracoviensi duo assessores, cum salario 600 f. r., in Lublinoensi & Sandomiriensi, autem cum salario 500 f. r. assumuntur, & ad concurrendum pro his muneribus obtinendis, terminus ad ultimam usque Januarii anni futuri 1803 ex parte C. R. hujus appellationum Tribunalis præfixus sit. — Proinde omnes munera hæc obtinendi cupidi, quibus data occasione etiam ascensus ad altiorē classem competet, presentibus inviantur, ut sua Petita, in quibus præter majori auctoritatem, moralitatem, & decretum Eligibilitatis, etiam scientiam linguæ poloniæ & latinæ probare tenentur, debito & ordinate adstructa in præfixo trium mensium termino, ad C. R. hæc appellationum Tribunal Gallicie Occidentalis præpositas sibi instantias exhibeant.

Nicolaus Urbanski.

Lewinsky, V. P.

Ex C. R. Appellat. Tribunalis Gallicie Occidentalis.

Datum Cracoviae die 18 8bris 1802.

Wimberg.

Pratobevera.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej oznaymia tym Edyktem Ur. Janowi Rafałowiczowi, że Jozef Podhorodnyński przeciwku niemu i krydzie Jozefa Nowickiego d zapłacenie summy 32521 zł. pol. 4 gr. z przewyżką u. Sądow tych z itobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się

Gdy zaś Sady te nie mając wiadomości gdzie on zostaje, iennu patrona tutejszego Ur. Ratyńskiego i jego szkoda i jego kosztem zastępcą ustanowity, z którym process ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcom upomina się; ażeby w czasie przyzwiełtom to jest: na dzień 1 Grudnia r. b. godzinę 9 rano sam się stawił, albo iczełi iakie ma prawa swego dowody, te zastępcę wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego patrona obrat, tego Sądow tym wymienit, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony sprawy za najsukuteczniejszą osadzi, gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniebawania wywikalając podług opiewu C. K. Praw samby sobie przypisać być winien.

Dan w Lublinie d. 24. Wrzesnia 1802.

Golażewski.

Purtscher.

Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Sahaneck.